



Sny

Jsou sny
kdy padáte ze skály
ze stromů a střechy
dlouho
až k probuzení
Honí vás přesila dychtící po chladnoucí krvi

Soudce si rozpačitě promnul prsty
palec zůstal chvíli dole
a kat odešel pro oprátku
I útěk má nezvyklý průběh
Utíkáte před těmi
kterých jste se až dosud nikdy nebál
dohánějí vás ti
kterým utéct bylo dosud hračkou

V nejbližších vteřinách se musíte probudit
Protože cesty odtud už nevedou
Jednou se to začne obracet
Začnem se bát probuzení

Träume

Es gibt Träume
da fällt ihr vom Felsen
vom Baum oder vom Dach
bis ihr erwacht seid
jagt euch die Sehnsucht nach erkaltetem Blut

Der Richter hat sich die Hände gerieben
sein Daumen blieb lange unten
Weglaufen wäre eine ungewöhnliche Tat
plötzlich lauft ihr davon vor einem
der machte euch bisher nie Angst
schon holt ihr jemanden ein
vor dem wegzulaufen ein Spiel war

In Sekunden müsst ihr jetzt wach sein
sonst gibt es keine Wege mehr von hier fort
wenn ihr beginnt euch umzudrehen
folgt euch die Angst in den Tag

© der Übersetzung: Jarmila Komersová
© der Nachdichtung: Bernd Kebelemann

Sny

Są sny
kiedy spadacie ze skały
z drzewa lub z dachu
dlugo
aż do przebudzenia
goni was tęsknota za zimną krwią

Sędzia zacierał ręce
kciuk zostawał chwilę w dole
a kat podchodził do stryczka
ucieczka byłaby czynem niezwykłym
Uciekacie przed tymi
których się dotąd nigdy nie baliście
doganiają was ci
dla których ucieczka była igraszką

Za kilka sekund musicie się obudzić
bo innej drogi stąd nie ma
Kiedy będziecie się odwracać
zaczniecie bać się przebudzenia

© der polnischen Übersetzung: Małgorzata Płoszewska

